

Liturgia Uprzednio Poświęconych Darów

Diakon staje na ambonie i donośnie mówi:

Pobłogosław, władcyko.

Kapłan stojąc przed świętym ołtarzem w prezbiterium, donośnie mówi:

Błogosławione królestwo Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Lektor: Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla i Boga naszego.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

Psalm wstępny czyli 103.

W czasie recytowania psalmu kapłan odmawia modlitwy ku czci światłości czyli wieczorne, poczynając od czwartej, ponieważ trzy pierwsze odmawia później, w czasie ektenii.

Modlitwa 4:

Ty, którego nieustannymi pieśniami i nieustanną chwałą sławią święte moce, napełnij nasze usta wielbieniem Ciebie, abyśmy oddali cześć Twemu świętemu imieniu; daj nam też udział i dziedzictwo ze wszystkimi prawdziwie lękającymi się Ciebie i zachowującymi Twoje przykazania, dla modlitw świętej Bogurodzicy i wszystkich Twoich świętych. Albowiem Tobie przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa 5:

Panie, Panie, który przeczystą Twoją dłonią wszystko utrzymujesz, wielce cierpliwy dla nas wszystkich i zmartwiony z powodu naszych grzechów, wspomnij na Twoją litość i Twoje miłosierdzie, nawiedz nas Twoją dobrocią i pozwól nam uniknąć w pozostałej części obecnego dnia, z Twojej łaski, różnych zasadzek złego i uczynń nasze życie bezpiecznym przez łaskę Najświętszego Twego Ducha. Przez miłosierdzie i przyjaźń do człowieka Jednorodzonego Twego Syna, z którym jesteś błogosławiony z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa 6:

Boże wielki i wspaniały, który poprzez niewypowiedzianą dobroć i szczodłą opiekę rządzisz wszystkim, dajesz nam wszystkie doczesne dobra i przez udzielone już nam dobra zaręczyłeś nam obiecane królestwo, który towarzyszyłeś nam i w tej części dnia, która przeminęła i pozwoliłeś nam uniknąć wszelkiego zła, daj nam i pozostały czas przeżyć nieskalanie przed świętą Twoją chwałą oraz wysławiać Ciebie, jedyne go dobrego i Przyjaciela człowieka, Boga naszego. Albowiem Ty jesteś Bogiem naszym i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa 7:

Boże wielki i najwyższy, który jedyny masz nieśmiertelność, żyjący w niedostępnej światłości, które wszystkie stworzenia w mądrości uczyniłeś, który oddzieliłeś światłość od ciemności, słońce dałeś aby rządziło dniem, a księżyc zaś i gwiazdy, aby rządziły nocą, który nam grzesznym pozwoliłeś i w obecnej godzinie kroczyć przed Twoim obliczem wyznając wiarę i zanosząc Tobie wieczorną pieśń chwały. Ty sam, Przyjacielu człowieka, spraw, aby nasze modlitwy wznosiły się przed Tobą jak dym kadzidlany i zostały przyjęte jako wdzięczna woń. Daj nam, abyśmy obecny wieczór i nadchodzącą noc spędzili w pokoju, przyoblecz nas w oręż światłości, wybaw od strachu nocnego i od wszelkiego utrapienia, które chodzi w ciemności, i daj sen, który dałeś na ukojenie naszej niemocy, wolny od wszelkiej mary szatana. O Władco, dawco łask, obyśmy i na naszych łóżach zaznali spokoju, wspominając nocą Twoje imię i oświeceni nauką Twoich przykazań wstali z radością duszy, aby wielbić Twoją łaskawość, zanosząc do Twego miłosierdzia modły i błagania za grzechy swoje i całego ludu, który dla modlitw świętej Bogurodzicy nawiedz łaską. Albowiem jesteś Bogiem Dobrym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Po skończeniu psalmu diakon mówi ektenię:

W pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój z wysokości i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za tę świątynię i za tych, którzy z wiarą, pobożnością i bojaźnią Bożą wchodzą do niego, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za metropolitę naszego *N.* i za biskupa naszego *N.*, za czcigodne kapłaństwo, w Chrystusie diakonię, za całe duchowieństwo i lud, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za to miasto (*lub: za tę wieś; lub: za ten monaster*), za wszystkie miasta i krainy, i za wszystkich wiernych żyjących w nich, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O dobrą pogodę, obfitość plonów ziemi i czasy spokojne, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, uwięzionych oraz o

ich wybawienie, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O wybawienie nas z wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan: Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Po doksologii recytuje się pierwszą antyfonę 18 katyzy, czyli Psalm 119-123. W tym czasie kapłan odchodzi, bierze naczynie w którym przechowuje się Eucharystię, wyjmując z niego z uwagą i pobożnością święty chleb, umieszcza na diskosie, a także wlewa do kielicha wino i wodę, ale nie odmawia przy tym żadnych modlitw. Okadza asterysk i welony oraz przykrywa nimi naczynia liturgiczne, nie odmawiając jednak żadnych modlitw, a powtarzając tylko:

Dla modlitw świętych ojców naszych, Panie Jezu Chryste, Boże nasz, zmiłuj się nad nami.

Diakon: Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Modlitwa pierwszej antyfony:

Panie szczodry i miłosierny, wielce cierpliwy i wielce miłościwy, usłysz naszą modlitwę i zważ na głos naszego błagania, daj nam znak Twojej dobroci, skieruj nas na Twoją drogę, abyśmy chodzili w Twojej prawdzie. Rozwesel nasze serca, abyśmy lękali się Twego świętego imienia, albowiem jesteś wielki i czynisz cuda. Ty jeden jesteś Bogiem i nie ma Tobie równego, Panie, potężny w miłosierdziu i łaskawy w potędze, aby pomagać i pocieszać i zbawiać wszystkich, którzy pokładają nadzieję w Twoim świętym imieniu.

Donośnie:

Albowiem Twoje jest panowanie, i Twoje jest królestwo, i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Recytacja drugiej antyfony 18 katechizm, czyli Psalmów 124-128.

Diakon: Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Modlitwa drugiej antyfony:

Panie, nie oskarżaj nas w swej zapalczywości, ani też nie karz nas swym gniewem, ale uczyni z nami według miłosierdzia Twego, Lekarzu i Uzdrawicielu naszych dusz, kierujący nas ku przystani Twojej woli, oświeć oczy naszych serc ku poznaniu Twojej prawdy i daj nam, abyśmy pozostały czas tego dnia i całe nasze życie, spędzili w pokoju i bez grzechu, dla modlitw świętej Bogurodzicy i wszystkich Twoich świętych.

Donośnie:

Albowiem jesteś Bogiem Dobrym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Recytacja trzeciej antyfony 18 katechizm, czyli Psalmów 129-133.

Diakon: Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Modlitwa trzeciej antyfony:

Panie Boże nasz, pamiętaj o nas, grzesznych i nieużytecznych Twoich sługach, gdy wzywamy święte i godne uwielbienia Twoje imię, i nie zawstydzaj nas w oczekiwaniu Twego miłosierdzia, ale daj nam, Boże, wszystko, o co prosimy ku zbawieniu i pozwól nam kochać i lękać się Ciebie z całego serca, czyniąc we wszystkim Twoją wolę.

Donośnie:

Albowiem Ty jesteś Bogiem naszym, Bogiem miłosierdzia i zbawienia, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie,

śłuchaj głosu mego błagania, kiedy wołam do Ciebie.

Diakon dokonuje okadzenia według zwyczaju. Śpiewamy według tonu dnia, dodając kilka stichosów psalmu i powtarzając jeszcze raz Panie, wołam do Ciebie. Śpiewamy hymny ku czci świętych, a także z ksiąg liturgicznych zwanych triodion i meneja.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Troparion ku czci Matki Bożej, zwany teotokion. W czasie śpiewu teotokionu diakon i kapłan dokonują wejścia z kadzielnicą. (W dniu patrona świątyni lub też gdy święto ma wyznaczone czytanie z Ewangelii, dokonuje się wejścia z ewangeliarzem).

Modlitwa wejścia:

Wieczorem i z rana, i w południe chwalimy, błogosławimy, dzięki Tobie czynimy i błagamy Ciebie, Władco wszystkich, niech nasza modlitwa wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, nie pozwól, aby nasze serca skłoniły się ku złym słowom lub myślom, lecz wybaw nas od wszystkich tych, którzy czyhają na nasze dusze, albowiem ku Tobie, Panie, Panie, zwrócone są nasze oczy, i w Tobie złożyliśmy nadzieję, przeto nie zawstydzaj nas, Boże nasz. Albowiem Tobie przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Diakon: Oto mądrość! Stańmy prosto!

Chór: Pogodna światłości Ojca świętej chwały, Nieśmiertelnego Pana niebios i ziemi, Jezu Chryste. Pod zachód dzień nam dobiegł cały, i gwiazdę już wieczorną oczami naszymi oglądamy w niebie, ku czci Twojej, Boże, Ojcze, Synu, i Duchu Świętości, śpiewamy, boś godzien jest, o Panie, by o każdej porze, głoszone Twoją chwałę zbożnymi pieśniami, o wielki Synu Boży, Tyś życia szafarzem, przeto ci świat pieśń chwały wdzięcznie składa w darze.

Diakon: Bądźmy uważni!

Kapłan: Pokój wszystkim.

Lektor: I duchowi twemu.

Lektor wygłasza na przemian z chórem prokimenon, a następnie czyta wyznaczony fragment z Biblii. W tym czasie diakon zamyka świętą bramę i stawia zapaloną świecę na ewangeliarzu ołtarzowym. Po skończonym czytaniu diakon otwiera świętą bramę.

Diakon: Bądźmy uważni!

Lektor wygłasza na przemian z chórem prokimenon.

Diakon: Nakażcie!

Kapłan trzymając obiema rękoma świecznik z zapaloną świecą i kadzielnicę, mówi donośnie, patrząc ku Wschodowi:

Oto mądrość! Stańmy prosto!

Zwraca się także na Zachód, ku ludowi, i mówi:

Światłość Chrystusa oświeca wszystkich.

Lektor: Czytanie Księgi Przypowieści (lub: Księgi Hioba).

Diakon: Bądźmy uważni!

Lektor czyta fragment Pisma Świętego. Po skończonym czytaniu kapłan mówi do lektora: Pokój tobie.

Diakon: Oto mądrość!

Lektor: Niech moja modlitwa wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą,

podniesienie mych rąk, jak ofiara wieczorna.

Po śpiewie lektora stichos ten powtarza także chór.

Lektor: Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie,
Zważ na głos mego błagania, kiedy wołam do Ciebie.

Chór: Niech moja modlitwa wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą,
podniesienie mych rąk, jak ofiara wieczorna.

Lektor: Postaw, Panie, straż przy moich ustach, i wartę u drzwi moich
warg.

Chór: Niech moja modlitwa...

Lektor: Nie skłaniaj mego serca ku złym słowom, ku usprawiedliwianiu
grzesznych czynów, razem z ludźmi czyniącymi zło.

Chór: Niech moja modlitwa...

Lektor: Niech moja modlitwa wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą.

Chór: Podniesienie mych rąk, jak ofiara wieczorna.

(Modlitwa św. Efrema Syryjczyka:

Panie i Władco mego życia, nie daj mi ducha lenistwa, zniechęcenia,
pożądania władzy i próżnych słów.

Daruj zaś Twemu słudze ducha czystości, pokory, cierpliwości i miłości.

O Panie Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać mego
brata, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.)

(Czytanie Ewangelii)

Diakon mówi ektenię:

Wołajmy wszyscy z całej duszy i ze wszystkich myśli naszych wołajmy.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Panie wszechmocny, Boże ojców naszych, prosimy Cię, wysłuchaj i
zmiłuj się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Zmiłuj się nad nami Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego,
prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za metropolitę naszego *N.*, za biskupa naszego *N.*, i
za wszystkich w Chrystusie naszych braci.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się o zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej
władze i wojsko, abyśmy mogli prowadzić ciche i spokojne życie, we wszelkiej
pobożności i czystości.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za naszych braci kapłanów, hieromnichów i za
wszystkich braci naszych w Chrystusie.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za świętobliwych patriarchów prawosławnych, za
fundatorów tej świątyni Bożej i za wszystkich zmarłych prawosławnych ojców i
braci naszych, [którzy tutaj i w różnych miejscach spoczywają].

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za ofiarodawców i dobroczyńców tego świętego i czcigodnego domu Bożego, za pracujących, śpiewających i za tu obecny lud, oczekujący od Ciebie obfitego miłosierdzia.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Modlitwę ektenii żarliwej:

Panie Boże nasz, przyjmij tę żarliwą modlitwę sług Twoich i zmiłuj się nad nami według wielkiego miłosierdzia Twego. Ześlij obfite łaski na nas i na cały lud Twój, który oczekuje od Ciebie obfitego miłosierdzia.

Donośnie:

Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Diakon mówi ektenię:

Katechumeni, do Pana módlcie się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wierni, za katechumenów módlmy się, aby Pan zmiłował się nad nimi.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Aby nauczył ich słowa prawdy.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Aby odsłonił im Ewangelię sprawiedliwości.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Aby zjednoczył ich ze swoim świętym, powszechnym i apostołskim Kościołem.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Zbaw, zmiłuj się, wspomóż i ochroń ich, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Katechumeni, głowy swoje skłońcie przed Panem.

Chór: Przed Tobą, Panie.

Modlitwa za katechumenów:

Boże, Boże nasz, Stwórco, który wszystkich stworzyłeś i wszystkich pragniesz zbawić, i doprowadzić do poznania prawdy, wejrzyj na swoje sługi, na katechumenów, i uwolnij ich od dawnych błędów i zakusów wroga, wezwij ich do życia wiecznego, oświecając ich dusze i ciała oraz połącz ich z Twoją duchową owczarnią, w której Twoje święte imię jest wzywane.

Donośnie:

Aby i oni wysławiali z nami najczcigodniejsze i najwspanialsze imię Twoje, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Diakon: Katechumeni niech wyjdą! Katechumeni, wyjdźcie! Niech wyjdą katechumeni! Niech nie pozostanie nikt z katechumenów! Wierni zaś, jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Od środy czwartego tygodnia Wielkiego Postu podczas tej Liturgii diakon mówi

jeszcze ektenię za przygotowujących się do chrztu:

Katechumeni niech wyjdą! Katechumeni, wyjdźcie! Niech przystąpią przygotowujący się do chrztu! Przygotowujący się do chrztu, módlcie się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wierni, za przygotowujących się do chrztu braci naszych i o ich zbawienie, módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Aby Pan Bóg nasz umocnił ich i pokrzepił.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Aby nawiedził ich przez oświecenie rozumu i woli.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Aby w czasie kąpieli odrodzenia pozwolił im dostąpić odpuszczenia grzechów i szaty niezniszczalności.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Aby odrodził ich z wody i Ducha.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Aby obdarzył ich pełnią wiary.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Aby przyłączył ich do swojej świętej wybranej owczarni.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Zbaw, zmiłuj się, wspomóż i ochroń ich, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Przygotowujący się do chrztu, głowy swoje skłońcie przed Panem.

Chór: Przed Tobą, Panie.

Modlitwa za przygotowujących się do chrztu:

Okaż, Władco, oblicze Twoje tym, którzy przygotowują się do świętego oświecenia i pragną odrzucić ohydę grzechu, oświeć ich myśli, utwierdź ich w wierze, umocnij w nadziei, udoskonal w miłości, okaż godnymi członkami Twego Chrystusa, który wydał samego siebie za zbawienie naszych dusz.

Donośnie:

Albowiem Ty jesteś oświeceniem naszym, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Diakon: Przygotowujący się do chrztu, wyjdźcie! Przygotowujący się do chrztu, wyjdźcie! Katechumeni, wyjdźcie! Niech nie pozostanie nikt z katechumenów!

Wierni zaś, jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Diakon: Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Diakon: Oto mądrość!

Pierwsza modlitwa wiernych:

Boże wielki i chwalebny, który przez życiodajną śmierć Twego Chrystusa przeniósł nas ze zniszczalności do niezniszczalności, uwolnij wszystkie nasze

zmysły od wszelkich pokus, Ty, który ustanowiłeś im dobrego przewodnika, wewnętrzny rozum. Oko niech się więc odwróci od wszelkiego złego widoku, słuch niech będzie zamknięty przez pustymi słowami, język zaś niech się oczyści z niegodnych słów, oczyść też nasze usta, aby chwaliły Ciebie, Panie. Spraw, aby nasze ręce unikały złych czynów, a działały jedynie zgodnie z Twoją wolą, i umocnij łaską wszystkie nasze członki i myśli.

Kapłan donośnie:

Albowiem Tobie przynależy wszelka chwała, cześć, i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Diakon: Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój z wysokości i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów, i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za tę świątynię i za tych, którzy z wiarą, pobożnością i bojaźnią Bożą wchodzą do niego, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O wybawienie nas z wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Diakon: Oto mądrość!

Druga modlitwa wiernych:

Władco święty, najłaskawszy, prosimy Ciebie, bogatego w miłosierdzie, abyś był miłosierny dla nas grzesznych i uczynił nas godnymi przyjęcia Jednorodzonego Twego Syna i naszego Boga, Króla chwały. Oto bowiem Jego przeczyste Ciało i życiodajna Krew, wnoszone w tej godzinie, aby spocząć na tym mistycznym ołtarzu, otoczone przez niewidzialne zastępy wojska niebieskiego. Pozwól nam przyjść je bez obawy osądzenia, abyśmy przez nie oświeceni w oku umysłu, stali się synami światłości i dnia.

Kapłan donośnie:

Według daru Twego Chrystusa, z którym jesteś błogosławiony z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen. Teraz moce niebios niewidzialnie z nami sprawują Liturgię, oto bowiem wchodzi Król chwały. Oto wnoszona jest spełniona ofiara mistyczna. Przystąpmy więc z wiarą i miłością, abyśmy stali się uczestnikami życia wiecznego. Alleluja. Alleluja. Alleluja.

W czasie śpiewania tego hymnu diakon wchodzi do prezbiterium przez północne drzwi i okadza naokoło święty ołtarz, całe prezbiterium i kapłana, po czym staje obok kapłana

i odmawiają trzykrotnie hymn Teraz moce niebios. Kłaniają się trzy razy, odchodzą do zertwiennika i przenoszą święte dary według zwyczaju, nic przy tym nie mówiąc. Po wejściu do prezbiterium kapłan stawia dary na świętym ołtarzu, zdejmując małe welony, przykrywa dary dużym welonem i okadza, ale nic przy tym nie mówi. (Modlitwa św. Efrema Syryjczyka). Diakon otrzymuje kapłańskie błogosławieństwo, wychodzi na zwykłe swoje miejsce i mówi:

Dopełnijmy wieczorną modlitwę naszą do Pana.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za przedłożone i uprzednio poświęcone najczcigodniejsze dary, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Aby Przyjaciel człowieka, Bóg nasz, przyjął je na swój święty, duchowy i nadniebiański ołtarz jako wonność duchową, i w zamian zesłał nam Bożą łaskę i dar Świętego Ducha, módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O wybawienie nas z wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O to, aby cały ten wieczór był doskonały, święty, spokojny i bezgrzeszny, Pana prosimy.

Chór: Racz nam dać, Panie.

O anioła pokoju, wiernego przewodnika, stróża naszych dusz i ciał, Pana prosimy.

Chór: Racz nam dać, Panie.

O przebaczenie i odpuszczenie grzechów i przewinień naszych, Pana prosimy.

Chór: Racz nam dać, Panie.

O to, co dobre i pożyteczne dla dusz naszych i o pokój dla świata, Pana prosimy.

Chór: Racz nam dać, Panie.

O spędzenie reszty życia naszego w pokoju i pokucie, Pana prosimy.

Chór: Racz nam dać, Panie.

O chrześcijańskie zakończenie życia naszego, bezbolesne, bez zawstydzienia, spokojne, i o dobre usprawiedliwienie przed budzącym bojaźń Trybunałem Chrystusa, prosimy.

Chór: Racz nam dać, Panie.

Uprosiwszy zjednoczenie w wierze i uczestnictwo Świętego Ducha, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan modli się:

Boże niewypowiedzianych i niewidzialnych Tajemnic, u którego ukryte są skarby mądrości i rozumu, który objawił nam to posługiwanie i ustanowił nas

grzesznych, poprzez swą wielką przyjaźń do człowieka, abyśmy przynosili Tobie dary i ofiary za nasze grzechy i nieświadomości ludu. Ty sam, niewidzialny Królu, czyniący rzeczy wielkie i niezbadane, sławne i nadzwyczajne, którym nie masz miary, wejrzyj na nas, niegodne Twe sługi, stojących przed tym świętym ołtarzem jak przed cherubińskim Twoim tronem, na którym Jednorodzony Twój Syn i Bóg nasz spoczywa w budzących bojaźń Tajemnicach, i uwolniwszy nas wszystkich i wierny lud od wszelkiej zmazy, uświęć dusze i ciała nas wszystkich uświęceniem, którego nie można utracić, abyśmy z czystym sumieniem, niezawstydzonym obliczem, oświeconym sercem, przyjmując te Boskie świętości, zostali przez nie ożywieni i zjednoczyli się z samym Twoim Chrystusem, prawdziwym Bogiem naszym, który powiedział: Kto pożywa Moje Ciało i pije Moją Krew, we Mnie mieszka, a Ja w nim. Abyśmy, gdy słowo Twoje, Panie, zamieszka w nas i będzie pośród nas chodzić, stali się świątynią Najświętszego i wywyższonego Twego Ducha, uwolnieni od wszelkich zakusów szatana w czynach, słowach lub myślach oraz otrzymali obiecane nam dobra, ze wszystkimi Twymi świętymi, którzy od wieków spodobali się Tobie.

Kapłan donośnie:

I pozwól nam, Władco, z ufnością i wolnymi od osądzenia, mieć śmiałość wzywać Ciebie, nadniebiańskiego Boga Ojca, i mówić:

Chór: Ojciec nasz, któryś jest w niebiesiech, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj, i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.

Kapłan donośnie: Albowiem Twoje jest królestwo, i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Diakon: Głowy nasze skłońmy przed Panem.

Chór: Przed Tobą, Panie.

Kapłan modli się:

Boże, jedyny dobry i łaskawy, który przebywasz na wysokościach i spoglądasz na pokornych, wejrzyj swym litościwym okiem na cały swój lud i zachowaj go. Pozwól nam wszystkim bez obawy osądzenia stać się uczestnikami tych życiodajnych Twoich Tajemnic, albowiem skłoniliśmy nasze głowy przed Tobą, oczekując od Ciebie obfitego miłosierdzia.

Donośnie:

Przez łaskę, miłosierdzie i przyjaźń do człowieka, Jednorodzonego Twego Syna, z którym jesteś błogosławiony z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan modli się:

Wysłuchaj nas, Panie Jezu Chryste, Boże nasz, ze świętego Twego przybytku i z tronu chwały Twego królestwa i przyjdź, aby nas uświęcić. Ty, który w górze z Ojcem zasiadasz i tutaj niewidzialnie z nami przebywasz, uczyn nas godnymi, aby potężna Twoja prawica udzieliła nam przeczystego Twego Ciała i najdroższej Krwi, a przez nas całemu ludowi.

Diakon stojąc na swoim miejscu przepasuje się orarionem w formie krzyża. Następnie kapłan i diakon kłaniają się trzykrotnie, mówiąc:

Boże, oczyść mnie grzesznego, i zmiłuj się.

Kapłan przy przykrytych świętych darach wkłada rękę pod duży welon i podnosi święty chleb z wielką pobożnością.

Diakon: Bądźmy uważni!

Kapłan: Uprzednio poświęcone święte świętym.

Chór: Jeden święty, jeden Pan, Jezus Chrystus, ku chwale Boga Ojca.

Amen.

Chór śpiewa także pieśń komunijną:

Skosztujcie i zobaczcie jak dobry jest Pan. Alleluja. Alleluja. Alleluja.

Kapłan zdejmuje duży welon i odkłada, diakon natomiast wchodzi do prezbiterium, zatrzymuje się przy kapłanie, i mówi:

Podziel, władcyko, święty chleb.

Kapłan dzieli święty chleb na cztery części z uwagą i pobożnością, mówiąc:

Dzielony jest i rozdzielany Baranek Boży, dzielony a niepodzielny, zawsze spożywany a nigdy nie spożyty, i uświęcający tych, którzy w Nim uczestniczą.

Kapłan umieszcza jedną z cząstek w kielichu, diakon wlewa do kielicha gorącą wodę, a następnie przyjmują komunię świętą, jak to jest w zwyczaju. Potem diakon kłania się, bierze z uwagą święty kielich i okazuje wiernym, mówiąc:

Podejdźcie z bojaźnią Bożą i wiarą.

Chór: Błogosławie Pana w każdym czasie. Chwała Jego na moich ustach.

Komunia wiernych.

Po komunii wiernych kapłan mówi:

Zbaw, Boże, lud swój, i pobłogosław dziedzictwo swoje.

Chór: Chleb niebieski i kielich żywota spróbujcie i zobaczcie jak dobry jest Pan. Alleluja. Alleluja. Alleluja.

Kapłan okadza świętości, po czym podaje kadzielnicę diakonowi. Podaje także diakonowi święty diskos, a diakon odnosi go na żertwiennik. Sam zaś kapłan kłania się, bierze święty kielich i zwraca się do ludu, mówiąc cicho:

Błogosławiony Bóg nasz,

oraz donośnie:

w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen. Niech się napelnia nasze usta wielbieniem Ciebie, Panie, abyśmy opiewali Twoją chwałę. Pozwoliłeś nam bowiem uczestniczyć w Twoich świętych, Bożych, nieśmiertelnych i życiodajnych Tajemnicach. Zachowaj nas w Twojej świętości, abyśmy w ciągu całego dnia uczyli się Twojej sprawiedliwości. Alleluja. Alleluja. Alleluja.

Diakon mówi:

Stańmy prosto! Po przyjęciu Bożych, świętych, przeczystych,

nieśmiertelnych, życiodajnych i budzących bojaźń Tajemnic Chrystusa, godnie dziękujemy Panu.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Uprosiwszy sobie cały wieczór doskonały, święty, spokojny i bezgrzeszny, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan odmawia modlitwę dziękczynną:

Dzięki czynimy Tobie, Zbawicielu wszystkich, Boże, za wszystko, co nam udzieliłeś dobrego i za udział w świętym Ciele i Krwi Twego Chrystusa, i prosimy Cię, Władco, Przyjacielu człowieka, zachowaj nas pod cieniem Twoich skrzydeł i pozwól nam aż do ostatniego naszego tchu godnie uczestniczyć w Twoich świętościach, ku uświęceniu duszy i ciała, ku dziedziczeniu królestwa niebieskiego.

Kapłan donośnie:

Albowiem Ty jesteś uświęceniem naszym, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Wyjdźmy w pokoju.

Chór: W imię Pańskie.

Diakon: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Kapłan odmawia modlitwę przed amboną:

Panie wszechmogący, który wszystkie stworzenia w mądrości stworzyłeś, i który ze swej niewypowiedzianej Opatrzności, i wielkiej dobroci wprowadziłeś nas w te czcigodne dni, ku oczyszczeniu dusz i ciał, ku opanowaniu namiętności, ku nadziei zmartwychwstania, który po czterdziestu dniach wręczyłeś wybranemu swemu słudze Mojżeszowi wyryte Twą ręką Tablice Przykazań, pozwól i nam, dobry, wziąć udział w dobrych zawodach, staraniem dobrym wypełnić ten okres postu, zachować nienaruszoną wiarę, zetrzeć głowy niewidzialnych węży, okazać się zwycięzcami grzechu i bez obawy osądzenia dojść do oddania pokłonu świętemu Zmartwychwstaniu.

Albowiem błogosławione jest i wysławiane najczcigodniejsze i najwspanialsze imię Twoje, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen. Niech imię Pańskie będzie błogosławione, teraz i na wieki (trzy razy). Psalm 33.

Modlitwa przed spożyciem pozostałych świętości:

Panie Boże nasz, który wprowadziłeś nas w te czcigodne dni i uczyniłeś uczestnikami budzących bojaźń Twoich Tajemnic, przyłącz nas do duchowej Twojej owczarni i uczynń dziedzicami Twego królestwa, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kapłan wychodzi i rozdaje ludowi antidoron, a następnie czyni rozesłanie:

Błogosławieństwo Pańskie niech zstąpi na was przez Jego łaskę i przyjaźń do człowieka, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Panie, zmiłuj się (*trzy razy*). Pobłogosław!

Kapłan: Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, dla modlitw preczystej swej Matki i wszystkich świętych, zmiłuje się nad nami i zbawi nas, bo jest Dobrym i Przyjacielem człowieka.

Chór: Amen.

Koniec Liturgii uprzednio poświęconych Darów.

Modlitwy dziękczynne

Za przyjęcie życiodajnych Tajemniczych darów, tak oto gorąco i z całej duszy dziękuj Bogu, i śpiewaj:

Chwała Tobie, Boże! Chwała Tobie, Boże! Chwała Tobie, Boże!

Modlitwa dziękczynna

Dzięki składam Tobie, Panie Boże mój, że nie odrzuciłeś mnie grzesznego, lecz uczyniłeś mnie godnym uczestniczenia w Twoich świętościach. Dzięki składam Tobie, że mnie niegodnego uczyniłeś godnym przyjęcia Twoich preczystych i niebieskich Darów. Panie, Przyjacielu człowieka, który dla nas umarłeś i zmartwychwstałeś i dałeś nam te budzące bojaźń i życiodajne Tajemnice dla dobra i uświęcenia dusz i ciał naszych, spraw, aby stały się one uzdrowieniem dla mej duszy i ciała, odpędzeniem wszelkiej przeciwności, oświeceniem oczu serca mego, pokojem moich duchowych sił, niezachwianą wiarą, nieobludną miłością, doskonałą mądrością, zachowaniem przykazań Twoich, wzrostem Twej Boskiej łaski i dziedziczeniem królestwa Twego, abym w Twojej świętości przez nie zachowany, zawsze wspominał łaskę Twoją, i już nie żył dla siebie, lecz dla Ciebie, naszego Władcy i Dobroczyńcy, i w ten sposób skończywszy to życie z nadzieją żywota wiecznego, osiągnął wieczny pokój tam, gdzie świętujących głos nieustanny i nieskończona słodycz tych, którzy oglądają niewypowiedzianą dobroć oblicza Twego. Albowiem Ty jesteś prawdziwym pragnieniem i niewypowiedzianą radością miłujących Ciebie, Chryste Boże nasz, i Ciebie całe stworzenie śpiewa na wieki. Amen.

Modlitwa św. Bazylego Wielkiego

Władco Chryste Boże, Królu wieków i Stwórco wszystkich, dzięki składam Tobie za wszelkie dobro, jakiś mi dałeś, i za przyjęcie preczystych i

życiodajnych Twoich Tajemnic. Proszę przeto Ciebie, Dobry i Przyjacielu człowieka, zachowaj mnie pod dachem Twoim i w cieniu Twych skrzydeł, i daj mi z czystym sumieniem aż do ostatniego mego tchu godnie przyjmować Twoje świętości na odpuszczenie grzechów i na życie wieczne. Albowiem Ty jesteś Chlebem żywota, źródłem świętości, Dawcą dobrodziejstw, i Tobie chwałę oddajemy z Ojcem i Świętym Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa św. Symeona Metafrastesesa

Ty, który dobrowolnie dałeś mi swoje ciało na pokarm, ogień ten spalający niegodnych, obyś nie spalił mnie, Stwórco mój, lecz wszedł w moje członki, we wszystkie stawy, we wnętrzności, w serce. Spal ciernie wszystkich moich grzechów, oczyść duszę, uświęć myśli, umocnij stawy wraz z kośćmi, oświeć pięć moich zmysłów, całego mnie przygwóźdź bojaźnią Twoją. Zawsze obroń, zachowaj i ochroń mnie od wszelkiego czynu i słowa zgubnego dla duszy. Oczyść, obmyj i przyzdób mnie, uczyni mnie lepszym, daj zrozumienie i oświeć mnie. Spraw, abym stał się Twoim mieszkaniem jedynego Ducha, a nie mieszkaniem grzechu, aby przed Twym domem, przez przyjęcie Twojej komunii, jak przed ogniem uciekał ode miś wszelki rozbójnik i wszelka namiętność. Jako orędowników przedstawiam Tobie wszystkich świętych, bezcielesnych Arcystrategów, Chrzciciela Twego, pełnych mądrości Apostołów, a z nimi Twoja przeczystą, nieskalaną Matkę, których modlitwy przyjmij, łaskawy mój Chryste, i synem światłości uczyni sługę Twego. Albowiem Ty jesteś jedynym Dobrym, uświęceniem i światłością dusz naszych, i Tobie uroczycie jako Bogu i Władcy wszyscy chwałę oddajemy na każdy dzień.

Inna modlitwa

Panie Jezu Chryste, Boże nasz, niech święte Twoje Ciało będzie mi na życie wieczne i najczcigodniejsza Twoja Krew na odpuszczenie grzechów, niechaj to dziękczynienie będzie mi ku radości, zdrowiu i weselu. Zaś podczas budzącego bojaźń powtórnego Twego przyjścia uczyni mnie grzesznego godnym stanąć po prawicy Twojej chwały, dla modlitw przeczystej Twej Matki i wszystkich świętych.

Modlitwa do Najświętszej Bogurodzicy

Najświętsza Władczyni Bogurodzico, światłości mej ociemniałej duszy, Nadziejo, Obrono, Ucieczko, Pocięcho, Radości moja, dziękuję Tobie, że uczyniłaś mnie grzesznego godnym uczestniczenia w przeczystym Ciele i najczcigodniejszej Krwi Syna Twego. Ty, któraś zrodziła prawdziwa Światłość, oświeć duchowe oczy mego serca, która zrodziłaś źródło nieśmiertelności, ożyw

mnie umarłego przez grzech, która jesteś miłościwą Matką miłosiernego Boga, zmiłuj się nade mną i daj mi pociechę i skruchę w mym sercu, pokorę w mych myślach, wyzwolenie z niewoli moich zmysłów i uczyn mnie godnym aż do ostatniego tchu nienagannie przyjmować uświęcenie przezczystych Tajemnic ku uzdrowieniu duszy i ciała. Daj mi łzy pokuty i wyznania, abym słaWił i opiewał Ciebie przez wszystkie dni mego życia, albowiem jesteś błogosławiona i wysławiona na wieki. Amen.

Koniec modlitw po świętej komunii.